

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Lipca. — Rok 1834.
Środa.

N^o 194.

Jutro, Ś. Krystyna.
U Izraelitów, Post Szywe.

N. PAN raczył upoważnić Radę Administracyjną: a) Do zarządzenia wpisania do hipoteki dóbr osób z pod amnestji wyłączonej, zapisów przez też osoby dla Instytutów dobroczynnych w Królestwie uczynionych, i przez Rząd przed powstaniem ostatecznie zatwierdzonych. b) Do zatwierdzenia ostatecznego wszystkich zapisów tego rodzaju, tam gdzieby ostateczny istniał dowód że uczynione zostały przed powstaniem. c) Do pozostawienia samymże Instytutom przedsiębrania kroków sądowych w celu uzyskania przysądzenia i wpisów hipotecznych, wszelkich zapisów i darowizn, które jakkolwiek przez Rząd zatwierdzone, nie okazałyby się uczynionemi stosownie do przepisów prawa.

Dalszy ciąg pensji emerytalnych, przeznaczonych przez N. PANA. JPani Joanna Markwart Wdowa po b. Kommissarzu dóbr rządu; za przeszło 31 letnią służbę jej męża, zł. 3300 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe związ; małz, w połowie dla dzieci. JPani Ant: Twardochlebiewiczowa Wdowa po b. Rendancie, za 21 letnią służbę jej męża, zł. 412 gr. 15, r. i do ś. lub wejścia w nowe związ; małz. Marianna Gadowska Wdowa po Strażniku cel: za 24 letnią jej męża służbę woj; i cyw; zł. 252 rocznie, w połowie dla niej do śmierci lub wejścia w nowe związ; małz, w połowie dla dzieci. JP. Sta: Sącchocki Inspektor Magazynu drzewa, za 27 letnią służbę woj; i cyw; zł. 2125, r. i do ś. JPani Mar: Bogucka Wdowa po Podleśnym, za 35 letnią jej męża służbę woj; i cyw; zł. 187 gr. 15 r. i do ś. lub wejścia w nowe związ; małżeńskie. JP. Józ: Bukowiński Nadleśny hon; za 30 letnią służbę zł. 300, r. i do ś.

Kazimierz Libigodzki, ze służby i wyrobku

utrzymujący się, dnia 12 Stycznia r. b. idąc z Gąsiorowa do wsi Ochłom dla wyszukania służby, spotkał Abrahama Goldmeiera podówczas sobie nieznanego i powziął zamiar odebrania mu pieniędzy. Zmyślił przeto że ma na sprzedaż skóry bydłgce i tój, a gdy mu Goldmeier oświadczył że je kupi, wrócili razem ku Ochłom, wstąpili do szynku, w dalszej zaś drodze Libigodzki wyrwał Goldmeierowi kij, uderzył go nim w twarz pomiędzy oczy, tak mocno, że upadł na ziemię, męczył go następnie pójty, aż Goldmeier zagniony był oddać pieniądze, z którymi obwiniony uciekł. W śledztwie sądowem za powód tej zbrodni przytoczył Libigodzki że był napitym, i że zarobek jego niewystarczał mu na utrzymanie żony i dzieci. Przyznanie to obwinionego stwierdzone zostało wyprowadzoną inkwizycją. Sąd przeto Kryminalny województw Mazo: i Kalis: oceniał czyn ten wyrokiem w Czerwcu b. r. Kazimierza Libigodzkiego za zbrodnią rabunku na lat 15 więzienia warownego z skutkami tej kary skazał. — Pozbawiona wzroku, i nie mogąca przez to zarobić, nie mająca żadnego wsparcia, mieszkająca na Przyryнку pod Nr 1893, ponawia prośbę do łaskawych Dobroczyńców. — Dziś nie będzie wieczoru muzycznego w Resursie Kupieckiej w pałacu Mniszkowskim. — (Ar. nad.) Ogród zwany Doliną Szwajcarską przy alicy Alea, godzien jest odwiedzenia przez mieszkańców Warszawy, nie tylko, że położenie jego jest piękne ale nadto Gospodarz uprzejmy czyni rozrywkę gościom, którzy wśród miasta przypatrzeć się mogą podbieraniu miodu i całej czynności zapędzania napowrot pszcze do ula. Miód świeży Lipcowy z ula wyjęty smakuje jak najdoskonalej, a dobra woda zdrojowa pragnienie ugasa. Je-

dnakowoż mieszkańcy stolicy życzyliby sobie aby łaskawy Gospodarz miał po miodzie prócz fruktów jeszcze inne przekąski, a prócz wody inny jaki trunk na ochłodzenie lub rozgrzanie. (Jutro powtórnie miód pobierany z ulów będzie, iak było w zeszłą Niedzielę w obec mnóstwa odwiedzających.) A. B. — Sześć Arji z Opery przez *Rywackiego*, wyszły w składzie muzyki Jg. *Klukowski* przy ulicy Miodowej Nr 484, ceca zł. 2. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 18 do 21, stare ważne zł. 19 gr. 12. Pruskie Frydrychsory zł. 34 gr. 10. Listy zasta: białe bez kupenu zł. od 95 do 95 gr. 7 i pół, wartość kup: gr. 10. — Mam zaszczyt donieść iż Restauracją moją z Hotelu Drezdeńskiego z domu *Dihertowski* przy ulicy Długiej, przeniostałem do domu *Resterowski* Hotelu Niemieckiego pod Nr 584 przy ulicy Długiej, gdzie w nowo urządzonej lokalu, smaczno i zdrowo sporządzonych gospodarskich śniadań, obiadów i kolacji, każdego czasu dostać można. *Agnieszka Neumann*. — Dwuletni syn Starozakonnego Kupca w domu pod Nr 1807 zamieszkałego, wysliznąwszy się z rąk Piastunki w otwartem oknie stojącej, onegdaj wypadł z drugiego piętra na ulicę Franciszkańską, lecz tak szczęśliwie iż prócz zdraśnięcia skóry na głowie, oraz nieszkodliwego stłoczenia, żadnego widomego nie poniósł szwanku, ocalał z powodu watowej sukni iaką miał na sobie. — (Ar: na:) Czytaliśmy w Kurjerze Warszaw: artykuł ośpiwuje Panny *Karl*, w którym porównywano ją z Panią *Pasta*. Sąd ten może być bardzo sprawiedliwy; lecz gdy *P. Pasta* nigdy w tej stolicy słyszeć się nie dała, a zatem trudno nam jest sprawdzić to porównanie, nie od rzeczy będzie przypomnieć co przed rokiem o tej spiewawczce powiedziały pisma *Berlińskie*, porównyując ją z znanemi u nas talentami Pani *Katalani* i Panny *Zontag*, i przyznając jej: „że umie potęgać *grandioso* pierwszej,

z przyjemnością drugiej. Wiemy że *Katalani* posiadała w wysokim stopniu sztukę wydania tonów pełnych i silnych w niższej sferze głosu swojego; *Zontag* czarowała słuchaczów urokiem w *mzzo voce*, i zadziwiającą a rzem najnaturalniejszą łatwością w tonach najwyższych. Głos Panny *Karl* ma rzeczywiście rozciągłość 3ch oktav od niskiego *d* Pani *Katalani* do wysokiego *d* Panny *Zontag*, przypomina siłę i okazałość pierwszej, równie iak łatwość i przyjemność drugiej. Soprano Panny *Karl* zda się jednak więcej zbliżać do rodzaju poważnego, łącząc w sobie okazałość z prostotą, bez przydawania ozdób zbytecznych i rudał. Sprawiedliwe oklaski z któremi Publiczność tutejsza, umieiaca ocenić prawdziwe talenta, Pannę *Karl* przyięła, spodziewać się każą że dziś licznie zgromadzą się lubownicy dla słyszenia jej w tej stolicy raz ostatni.

Anglja. — W Londynie d. 10 b. m. na posiedzeniu izby wyższej zapytał *Margrabia Londondery* czy całe Ministerjum jest rozpuszczone, i czyli w takim razie kogo umocniono utworzyć nowy gabinet? Lord Kanclerz odpowiedział, że do tej chwili, iak już raz powiedziałem, nie wiem o innej rezygnacji iak tylko o złożeniu urzędu mego szlachetnego przyjaciela *Herabiego Greia* naczelnika Ministerjum szlachetnego Lorda Kanclerza skarbu *Attorpe* inne zmiany w Ministerjum nie są mi wiadome, zaprzeczam także iakoby mój szlachetny przyjaciel *Herabia Grej* miał mówić na posiedzeniu Izby wyższej, że Ministrjum jest rozwiązane. Na pytanie *Lorda Londondery*, czy kto jest umocniony do utworzenia nowego gabinetu, powiedział powtórnie Lord Kanclerz temi słowy: „Otoż to jest właśnie pytanie, na które nie chcę odpowiedzieć, bo w tej mierze muszę zachować milczenie, gdyż w przeciwnym razie nadwęgryłbym powinność, którą winien jestem memu Monarsze; wprowadzić nie mogę, gdy widzę że moi przyjaciele zostają uważani

gdy idzie o usprawiedliwienie mojej osoby; ale zżamać milczenie w służbie publicznej jest tyle, jak zniweczyć cel, który my wszyscy, jak się spodziewam, wkrótce doięgnąć życzymy, oraz przeszkodzić Królowi aby uzyskał tę pomoc którą wszyscy urzędnicy państwa są mu winni. — Mówią, że starała się o to aby Lord Kanclerz skarbu objął urząd jako ministerjalny mówca w izbie niższej, co jednak według oświadczenia Hrabiego *Greia* nie nastąpi. — W *Londynie* rozeszła się wieść d. 10 b. m., że *Don Karolowi* udało się od Pości Francuzkiego przy dworze Angielskim uzyskać paszport, pod imieniem poddanego Francji, który dostawszy, w towarzystwie jednego służącego udał się do Francji a z tamąd nad granicę Hiszpanji, gdzie jak mniemają, iuż musiał przybyć! — W Parlamencie Angielskim wniesiono projekt aby członkom rodziny Królów Angiel: odtąd było wolno zawierać związki małżeńskie z poddanymi Angiels: — J Angielskie pisma uważają, że Wice Król *Egiptu* sposobi się do nowej walki.

Włochy. — Akademia Neapoli: sztuk pięknych za przedmiot obrazu o nadgrodc, obraża pożegnanie *Adonisa* z *Wenerą*. — Słychać że *Don Michał* postanowił mieszkać w *Rzymie* i tamże oczekiwać dalszych wypadków. — W *Antonie* wojskowi Francuzcy odnieciakiego czasu zachowują ścisłą ostrożność. — Przez *Korsu* odebrano wiadomości z *Grecji*, że *Kollokotron* został skazany na śmierć, lecz zamieniono tę karę na 20 lat więzienia.

Hiszpanja. — Donoszą od granic Hiszpańskich d. 8 b. m., że w *Madrycie* utworzono składkę dla biednych, którzy chorują na cholę; jeden z bogatych obywateli *Madrytu*, złożył na ten przedmiot 8000 złp. — Zapewniają, że rodzina Królewska w towarzystwie Ministrów spraw wewnętrznych i zewne: przybędzie d. 24 b. m. do *Madrytu*, dla otwarcia posiedzeń *Kortezów*. — D. 7 b. m. odebrano w *Baionis* pe-

wną wiadomość, że d. 2 b. m. Jenerał *Rodila* przybył do *Witorji*, a d. 6 tego cała dywizja składająca się z 11,000 wojska, to jest: 7500 piechoty, 1500 jazdy i artylleryji, oraz 2000 karabinierów Królewskich z *Kastylii*. Mówią, że 4000 piechoty przybędzie z *Sorji* do *Witorji*, i połączy się z korpusem *Rodila*.

Francja. — Król i Królowa *Belgicy* opuścili d. 10 miasto *Hawr*, i udali się do *Eu*, dla połączenia się z rodziną Króla *Francuzów*. Między *Harster* i *Mont-wille* wydarzył się przypadek, że Pocztyljon poprzedzający powóz Królewski, spadł z konia i bardzo został skaleczony; szczęściem, że w tej chwili nadszedł Lekarz z *Ruzn* i opatrzył ranionego. Królowa dała własną chustkę do obwiniecia jego rany, którą otrzymał w głowę. — Według rozkazu rządu, wszyscy Dyrektorowie teatrów Paryzkich są obowiązani na 4 dni przed granicem każdej nowej sztuki, oddać rękopism cenzurze rządowej, gdyż w przeciwnym razie będą wystawieni na szkodę, że dzieło iuż wprowadzone na scenę, będzie zakazane. — Politycy uważają że chociaż terazniejsze wybory deputowanych we Francji tak pomyślnie odbyły się dla rządu, iednak tenże rząd przez to bardziej się nie ustalił, bo musiał uleże w bardzo wielu przedmiotach i to było przyczyną takowych wyborów. — Na jednym z teatrów Paryzkich dana będzie drama przedstawiająca życie *Macpra Haucera*.

(Ar. nad.) Festyn Muzyczny Niższego *Renu* w *Akwisgranie* dnia 18 i 19 *Maja* r. b. Od 4 miesięcy *Amatorowie* i *Artyści* uczyli się głosów do uprojektowanego *Oratorjum Hendla*, a w miejscu innych zabaw odbywano częściowo próby wieczorami. Na ten festyn muzyczny zebrał się *amatorowie* i *artyści* z *Akwisgranu* 245, z *Kolonji* 54, z *Dyseldorfu* 38, z *Doren* 25, z *Selejdru* 19, z *Burcheid* 14, tudzież z 28 mniejszych miasteczek i wsi 80, ogółem osób 475. Pan *Ris* uproszony podjął się dyrekcji tego

festynu, od jego przeto decyzji zależały wszystkie rozporządzenia, prócz tego był wybrany Komitet trudniący się wszelkimi szczegółami. Ogół składał się: Sopranów 80, altów 80, tenorów 86, basów 95, razem śpiewaków 341; skrzypców 52, altówek 15, baselli 17, kontrabassów 10, razem smyczkowych instrumentów 91, fletów 5, oboi 5, fagotów 4, klarynetów 7, waltorni 8, trąb 6, puzonów 4, kotły 1, razem dętych instrumentów 40, ogółem 475. Chóry były uczone i dyrygowane przez Pana Zimmer Organistę Kościoła Katedralnego w Akwisgranie. Dnia 18 Maja, grano Uwerturę *Risa* z Opery *Don Karol* i *Oratorjum Hendla*; chóry były oddane wybornie, sola zaś nie tak doskonale. Aby tę muzykę uczynić pełniejszą, polecono Panu *Hillerowi* dopisanie do partycji i więcej głosów dętej muzyki, która za czasów *Hendla* nie była reszcie tak uo- wszechhniona w użyciu, co P. *Hiller* z wielkim talentem dopełnił. Uwertura Pana *Risa* jest piękne dzieło z doskonałym instrumentowaniem, symfonja *Mozarta* z C, część z rekwjem *Cerubini*ego, pierwsza sztuka z symfonji *Bełowena* z chórami, i kilka sztuk kompozycji *Sznajdera*, były wykonane d. 19 Maja. Dnia 3go dany był bal dla *Dam*, które swemi talentami do wystawy tych dzieł przyłożyły się. Takie festyny muzyczne bywają corocznie w Niemczech w różnych miastach, do których zbierają się z poblizszych miasteczek i wsi amatorowie i artyści, koszta tych festynów są ponoszone małą składką, albo też wynagradzają się małą opłatą od osób słuchających muzyki. Na takie oratorjum obierają zwykle obszernie Kościoły w których parę tysięcy albo i więcej osób pomieścić się może, resztę pozostałych pieniędzy przeznaczają na cel dobroczynny. Przed 30 laty w *Warszawie* existujące Towarzystwo muzyczne w pałacu *Mniszkowskim*, (gdzie dziś *Resursa*) pod dyrekcją P. *Moskwy*, wystawido *Stworzenie świata Hagedna* i inne; od

tego czasu prócz muzyki koronacyjnej, pógtrzebowej i kilku koncertów *Solity*, nie u nas nie było podobnego; dla czego? czy brak amatorów i dobrych artystów? nie, bo możemy zebrać najmniej 15 sopranów, 15 altów, 15 tenorów, 15 basów, skrzypców 20, altówek 10, baselli 10, kontrabasów 4 lub 5, dętej muzyki 25, ogółem 130; do dyrekcji są osoby starsze, które dały dowody swego usposobienia, i młodzi kompozytorowie, odznaczający się pięknym talentem; lecz brak porozumienia się, połączenia i dobrej chęci amatorów i artystów. J. G.

Myśli. — Nieobecność zmniejsza mierne uczucia miłości, a powiększa wielkie, tak jak wiatr gasi świecę, a rozplomienia ogień. — Często stokroć trudniej jest uwolnić się od kochanki jak ją pozyskać. — Człowiek przyjemny jest ten który stara się podbić wszystkich kobiet serca, który żadnej nie kocha, nie jest kochany od żadnej, a przeciw wszystkim podobać się umie. — Niespokojność jest pokarmem miłości i wspomnienia. — Miłość wiezie kobiety do obłąkania, ambicja do intrygi. — Piękna kobieta częściej jest środkiem jak przedmiotem ambicji. — Przyziół wielu kobiet, więcej godna nazwiska miłości jak miłość prawie wszystkich mężczyzn.

S Z A R A D A.

Pierwsze zwrócone litera,
Drugich wspan na świecie dwie
Jedna płynie druga nie,
W wszystkie się pokój ubiera.
(Zeszła Szarada Przełożona).

Urząd Muncyपालny M. S. Warszawy.

W dniu 25 b. m. o godzinie 11 rano w Kancelarji Kommissarza Administracyjnego Cyrkulów 1 i 11go, odbędzie się Licytacja publiczna na sprzedaż do rozzebrania Oficyny drewnianej w podwórzu possessji Nr 2642, przy ulicy Garbarskiej położonej, isko zawaleniem się grożącej. Bliższe warunki w Biórze pomienionego Kommissarza mogą być przejrzane. — Referendarz Stanu Prezydent I. Łaszczyński. — Sekretarz Jenerałny G. Jakożkowski.

Dyrekcja Jeneralna Poczty Królestwa Polskiego. — Z powodu niezatwierdzonej przez Wyższą Władzę odbytej na dniu 24 Czerwca r. b. Licytacji, podług do publicznej wiadomości, iż w dniu 31 Lipca r. b. odbędzie się powtórna Licytacja in minus przez deklaracje opieczetowane, na przeobrażenie Ptaszczy Poczty, łoniskich nowych, to jest odprucie od ptaszczy koźnierczy, lampasów od pel-ryn i wypustek karmazynowych, oraz przebarbowanie ich na kolor czarny, tudzież przyszycie koźnierzy i lampasów, w te same miejsca na powrot, a to podług okazał się mającego modelu, iak niemniej przebarbowanie tasmy do trąbek na kolor ciemno zielony, Licytacja zaczyna się będzie od zł: 3, za uskutecznienie powyższych robot u jednego ptaszca i przebarbowania jednej tasmy do trąbki. Warunki do odbyć się mającej Licytacji iak niemniej wzory ptaszca i tasmy, są do obejrzenia w Kassie Jeneralnej Pocztowej. Każdy więc życzący sobie podjęcia się rzeczonych robot złoży deklaracją swą piśmienną do brzo opieczetowaną w Dyrekcji Innej Poczty w dniu powyżej do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 12 w południe i wadym w kwocie zł: 500 w Kassie Innej Pocztowej. — Pełniący Obowiązki Dyrektora Jeneralnego Poczty, 4tej klasy *W. Pohl.* — *Le Sekretarza Jeneralnego Gelbary.*

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, iż d. 4 Sierpnia r. b. o godzinie 4 południu w lokalu Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, ma się odbyć publiczna Licytacja sprzedaży Stali, Żelaza kutego i łanego, tudzież rozmaitych Stalów, Sprzętów i Narzędzi, i różnych Przedmiotów stalowych, żelaznych i drewnianych do użytku Mennicy użytecznych, za gotowe pieniądze zaraz po przybyciu opłacić się winne. Życzący nabycia wyżej wyrażonych obiektów, zechcą się stawić w miejscu i czasie powyżej opisanych. — Dyrektor *Biehkowski.* — Kontroller Jeneralny *M. Bierwacki.* — Członek Dyr: *Zabiński.* — Sekr: *Ginetti.*

Pełniący Obowiązki Woennego Jenerał-Polijemajstra czynnej armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. — Znalezione i od Osób podejrzanych odebrane zostały rzeczy następujące: Nóż w srebro cprawny i Widelce srebrny, Zawinięta w którym różne drobne rzeczy kobiece, Trzosa w którym pieniądzy zł: 5 gr: 6, Koszul 2, Denarek, 3 Chustki iedwabne, Koło szymbowane, Surtut granatowy, Pierścień złoty, Modżerz mosiężny, Ptaszcz granatowy, Kutasy od powozu, 2 części *Łeżuska*

złotego, 3 małe Dzwoneczki srebrne i odłamek Agatu, 5 Talerzy blaszanych i Łopatka żelazna, Chustka perkalowa kolorowa, Prześcieradło, Chustka czerkasowa kolorowa. Właściciele dopiero namienionych rzeczy w przeciągu tygodni 4ch od daty pierwotnego ogłoszenia, zgłoszą się zechcą i własność udowodnią, po upływie bowiem tego terminu, takowe na rzecz Skarbu sprzedane będą. — Jenerał Major *Storożenko.* — Sekretarz *Grewe.*

Pełniący Obowiązki Woennego Jenerał Polijemajstra Czynnej Armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. — W skutku odezwy Dowódcy 3go Bataljonu Saperów W. Pułkownika Obruczew wd. 9f21 b. m. i r. za Nr 921, do mnie uczynionej, podaję niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 13f25 b. m. o godzinie 10 z rana, na targu Muranowskim odbywać się będzie Licytacja na sprzedaż 50tu Koni Skarbowych od pociągu. Życzący sobie zatem nabycia pomienionych Koni, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdować się zechcą. — (Podpisy iak wyżej.)

Pełniący Obowiązki Woennego Jenerał Polijemajstra Czynnej Armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy. — Wezasie wybuchniętego pożaru w d: 22 na 23 Maia r. b. przy ulicy Długiej w domu pod Nr 552, zatraconym został Bilet wydany za Nr 1396, przez J.W. Jenerała Majora Komendanta M. Warszawy, uwalniający Stanisława Sredniowskiiego od służby w Wojsku Cesarso Rossyjskiem, a że rzeczony Sredniowski na mocy złożonego świadectwa otrzymał Duplikat tegoż dowodu, przeto bilet zagubiony uważa się odtąd iako niemający żadnego znaczenia, i znalazca pod odpowiedzialnością winien go w Policji złożyć. — (Podpisy iak wyżej.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.


Woroniecki Ant: Xiążę z Uszlewa, Zubiński Piotr Hr: z Guzowa, Brzozowski Prezes Tryb: z Koźminna, Skarbkowa Tek: Hr: z Borów, Suleniecki Ant: Dziec z Skibniewa, Gromowski Fran: Dziec z Sławy, Piaskowski Każ: Dziec z Borowa, Goscicki Tom: Dziec z Trembek, Stokowski Sta: Dziec z Rośte.

DOMIESIENIA.

Dnia 20 b. m., po między godziną 12stą a 12ą z południa, skradziony został z pokoju ZEGAREK ZEOTY DAMSKI z emalją i niezapominajkami na obwodzie, na spodzie promień słoneczny i bukiet róży, zaś w wierzchu z ozkiełkiem; takżo PIECZĄTKA z krwawnika

gładkiego w złoto wężycową robota oprawna; oraz KLUCZYK z perłowej macicy w złoto oprawny, z szkiełkiem do zapalania ognia i rurką do nakręcania stalowa; niemniej OKULARY Wiedeńskie na sprężynie, w złoto i perłową macię oprawne; to wszystko umocowane na pleciance z czarnego jedwabiu. Uprasza się o udzielenie wiadomości do Drukarni Kurjera, za dobrem wynagrodzeniem.

W dniu 28 m. i r. b. o godzinie 9 rano i dni następnych, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną Licytacją w Pałacu pod Nr 410, w korpusie przy Krakowskim Przedmieściu, następujących przedmiotów do pozostałości niegdą Alojzego Xiędza Chjaryńskiego Kanonika należących jako to: Kosztowności, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli i Obrzędów olejno malowanych, i t. p. rzeczy, a to za gotowe pieniądze więcej dającymu.

 JOZEF RETZER Krawiec Damski, utrzymujący Żurnalę Paryżską, przeniosł swe mieszkanie z Rynku Starego Miasta na ulicę Senatorską do domu dawniej Blanka teraz Szepietowskich Nr 461, obok Ratusza.

W Instytucie Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności na Krak: Przed: odbędzie się w dniu 25 b. m. o godz: 6 z południa Licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę MIĘSA dla Ubogich składac będą deklaracje interessanci w Kancelarji tegoż Instytutu, oraz Vadjum złp: 250, bez którego żadna deklaracja przyjętą nie zostanie. Nie utrzymujący się przy Licytacji natychmiast złożone Vadjum zwrócone sobie mieć będzie.

Marjauna D..... Wdowa, dała w zastaw STOLIK grający za Dukatów 7 już blisko rok, a gdy się nie zgłasza i nie wykupie, sama sobie winę przypisze, gdyż podpisany będzie przymuszony takowy sprzedać. — *J. Demby.*

BILLARD do sprzedania z wszelkimi rekwizytami przy ulicy Chłodnej Nr 933.

Mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność że handel mój z ulicy Granicznej przeniosłem na Rynek Nowego Miasta Nr 328 gdzie iak zawsze dostępną można za pomierną cenę towarów rozmaitych iako to: Reikalikó, Piócienek, Kitain, Dymy i innych w różnych gatunkach i kolorach tak na sztuuki iak i na łokcie. — Tomasz Wurster.

W domu Nr 565 i 6 na przeciw Arsenału, PIER-

WSZE PIĘTRO z 8 pokoi, stajni, wozowni, ete do wynajęcia od S. Michała. Informacja w podłe w handlu Kelichena. Cały DOM Nr 567 do najęcia od S. Michała.

Ogłoszenie się w Kurjerze wczorajszym Nr 193 Właściciela domu Nr 719 przy ulicy Leszno dzierżawcą Kamienicy Nr 1806 przy ulicy Franciszkańskiej, test bez zasadne, gdyż prawy Dzierżawca Kamienicy Nr 1806 do zgromadzenia Xięży Kamedułów Bielańskich należącej, mieszka w tymże samym domu na 2gim piętrze, i nikt umawiający o najem sklepów lub lokalów z kim innym do takowych wpuszczonym nie będzie. — Przemyski główny Dzierżawca.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Starozakon: Jankla Abramowicza Chronower teraz pod Nr 2099 zamieszkałego o udzielenie nowej Książki LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionego Przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego kto by takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców, iż rzeczzone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd wraze dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyркуfu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Saszczyński.* — Sekretarz Generalny *G. Jachótkowski.*

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU E. DOEPLERA.

Wygrano w moim Kantorze w ciągnięciu 43 Loteryj Klasykcyjnej w Ogóle Złp: 302,855, włącznie wielkie Przejmum na Złp: 150,000 LOSÓW nowych do 1szej Klasy 44tej Loteryj w każdym czasie użyć można.



Niżej podpisana objawszy Magazyn Strojów i Sukien Damskich po Pani Katarzynie Mentzel, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż takowy na swój własny rachunek i pod własnym imieniem nadal prowadzić będzie, w temże samem miejscu to jest przy ulicy Podwale Nr 497, w Pałacu W. Dyżmańskiego, na pierwszym piętrze. Oprócz Kapeluszy, Czapków, Pelerynek, Kotonierzyków, i innych Przedmiotów do ubioru Damskiego służących, które znaleźć można gotowe podług najnowszych Żurnalów Paryżskich, przyjmowane będą wszelkie obstalunki Sukien, szycia Bielizny, Kotder, Szlafroków męskich i innych

rzeczy, zaręczając iż wszystko jak najakuratniej wykonaniem zostanie. — *Josef Huchedlinger.*

JOZEF POROWSKI FRYZJER i PERUKARZ zamieszkały przy ulicy Długiej w domu dawniej Potkańskich, a teraz W. Michała Piotrowskiego pod Nr 557, wprost Hotelu Niemieckiego, ma zaszczyt zawiadomić Szenowną Publiczność, że w Magazynie jego dostać można w każdym czasie nietylko wszelkich wyrobów z włosów gotowych, ale nawet podług własnego gustu i życzenia osób zamawiających, iako to: całych Peruk męzkich i damskich na sprężynach i bez sprężyn, pół Peruk męzkich czyli tupetów na sprężynach, Lepianek męzkich, Szenionów, Loków, Bukli, i t. d. podług najnowszych modeli Paryżkich.

Przed 3ma tygodniami na jednej z ulic w Warszawie, przez Furmana zagubioną została KSIĄŻKA średniej wielkości w skurkę oprawna, na której okładce, do kogo należy i z jakąd pochodzi, wypisano znajdując się. Uprasza się przeto znalazcę, ażeby wspomnianą Książkę na ulicę Czerniakowską pod Nr 2999 odnieść lub odesłać raczył. Cdzie obok wdzięczności natychmiast wynagrodzenie złotych 20 odbierze.

DWIE STANCJE, KUCHNIA, PIWNICA, GÓRA i WOZOWNIA; do naiecia każdego czasu przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030.

SPICHRZ duży, massiv murowany pod Nr 551, przy ulicy Długiej od dnia 1szego Sierpnia r. b. do wynajęcia.

***Pod Nr 404 przy ulicy Krakowskie Przedmie: na przeciw Kościoła Sgo Krzyża, jest do naiecia od Sgo Michała r. b. całe **PIERWSZE PIĘTRO**, składające się z kilkunastu Pokoi, Stajni, Wozowni etc.

Niżej podpisany podaje do wiadomości publicznej że w dniu 17 b. m. zgubione zostały 9 WEXLE ieden na złp: 100, względem porękwicznego na Dominika Morawowicza, 2gi zaś na złp: 68, na Jgnasiego Lipczyńskiego. Ponieważ ostrzeżenie już nastąpiło i Wexle te żadnego już waloru nie mają. Uprasza się więc znalazcę onych, aby je do Drukarni Kurjera oddać raczył, za przyzwoitą nagrodą.

Alexander Pians.

Dobra do sprzedania. — W dniu 12 Sierpnia r. b. 1834 o godzinie 9 zrana, sprzedanemi będą w drodze działu ostatecznie i stanowczo, przez Licytację publiczną na audjencji Trybunału Lubelskiego odbyć się mająca, Dobra Ziemskie **STAJNE**, z Folwarku i Wsi **STAJNE**, oraz Wsi **MAJDAN STA-**

IEŃSKI składające się, w Pele Chełmskim Wtwie Lubelskiem położone, do własności Współ-Sukcesorów w Woiakowskich należące, i na Jchże imie w hipotece prawomocnie przepisane. Licytacja zaczyna się od summy złp: 115,699 gr: 15, za którą przygotowawcze przysądzenie nastąpiło, o warunkach zaś i stanie Dóbr urzędownie zacytowanych, i opisanych, dowiedzieć się w każdym czasie można u Pisarza Trybunału Wdztwa Lubelskiego, tudzież u Jana Nepomucena Baranowskiego Patrona przy tymże Trybunałe sprzedaż rzeczonych Dóbr popieraającego.

Zgubioną została MAPPA z dóbr Pruszkowa, w dniu 18 Lipca r. b. na drodze przez wieś Gołąbki, Chrzanów, około baterji Wolskich idące do Warszawy, kto by taką znalazł, niech raczy oddać Właścicielowi pod Nr 1079 przy ulicy Królewskiej na regu Grzybowa, za co sowitą odbierze nagrodę.



W Kantorze Loterji Mierzeiewskiego pod znakiem Fortuny przy ulicy Przejazd na przeciw ulicy Długiej, dostać można **LOSÓW** całych i częściowych do klasy 1ej Loterji 44 Klasyycznej. Ltórej ciągnięcie rozpoczyna się dnia 6 Sierpnia r. b. a kończy się w dniu 7 m. i r. b., po cenie planem oznaczonej. Najwyższa wygrana w t. j. Klasie jest 50,000 złp.

Wiadomość dla Gospodyń. — W fabryce Wyrobów Metalowych i Lakierowanych C. F. **MINTERA** przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 1337, ukonczono według sprowadzonego z zagranicy modelu **MASZYŃKI DO RABANIA CUKRU**. Zalecają się one mianowicie trwałością i oszczędnością, gdyż cukier wcale się nie rozpryskuje i tem że małą siłą i bardzo prędko rąbać go można; słowem, przyską tę dotąd robotę w przyjemne zatrudnienie zamieniają, które zapewne już nikt nie będzie zmuszony powiaryć służącym.

We wsi Pilicy obok traktu głównego Lubelskiego, nad samą rzeką Pilicą przy wpadku tej do Wisły, o 7 mil od Warszawy odległej, jest do wydzierżawienia na lat kilka lub kilkanaście **OLEARNIA** wystawiona podług doskonałego mechanizmu iurządzona tak, iak dotąd żadna w kraju tutejszym, nieznajduje się. Machina ta ma tę zaletę, że nietylko przeszło 1500 korcy rzepaku wybić rocznie może, oraz około 2ch garncy więcej, z każdego korca rzepaku lub siemienia wydzie ol-iu, ale nadto obraca tą samą siłą Młynek jednokamienny do robienia krup lub mąki urządzony i Machiną do tarcia konopi, a nawet mogłaby obracać siewkarnią

taką jaką przy Ewansowskich Młockerniach, bywa ustawiana. Przy tej Olearni jest wielka zaiezdna Korozma masiw murowana, również do wydzierżawienia bąc razem z Olearnią bąc oddzielnie, tamże jest do wydzierżawienia wielki ogród fruktowy. Zyczącym wydzierżawienia przedmioty te okażą Ekonom lub Murgrabia w Pilicy zamieszkałi, a o warunkach wydzierżawienia dowiedzieć się można bąc w Pilicy, bąc u Kobyłańskiego Adwokata w Warszawie przy ulicy Konwiktorskiej Nr 2182.

Upoważnienie przegemnie żonie mojej bez mojej assystencji do działań w interesach prawnych sktem urzędowym u Reienta Ptu Rawskiego Franciszaka Dunin Gozdzikowskiego zapisane, iako już z formalności prawnej niepotrzebne, aktem dnia 12 Lipca r. b. cofnięte jest i nie nieznaczące, dla tego interessowaną Publiczność w tej mierze zamieadamiam.—

Jakób Bykowski.

Potrzebne są PANNY do zycia bielizny do Magazynu pod Nr 377, na Krakowskiem Przedmieściu na przeciwko Poczty.

Z powodu odjazdu za granicę, są do sprzedania odstępując 4tą część co kosztowały, Fortepjan prawie nowy iako i Meble mahoniowe i iesionowe, mało co używane w najnowszym guście, u lednego z pierwszych Stolarzy robbiosa. Dowiedzieć się można na Saskim Dziedzińcu w Pawilonie za Odwachem, przed którym są akacje, u Kamerdynera Drawińskiego od godziny 9 do 12 z rana, codziennie zaczawszy od 20 t. m. aż do końca miesiąca.

Pantaljon Wiedeński mahonlowy, w dobrym ieszcze stanie, jest do sprzedania przy ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej w domu Rydzyna. Wiadomość w Redakcji Korrespondenta.

Podpisany Patron Trybunału przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1765 mieszkający, zawiadamia strony interessowane, iż w dniu 25 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa, w miesjsen posiedzeń Trybunału Cywilnego odbyta zostanie ostatecznie sprzedaż domu Nr 2438 przy ulicy Nowolipie położonego, zaś w dniu 28 t. m. i r. o godzinie 4 z południa w miesjsen iak wyżej sprzedawane będą ostatecznie dwie Nieruchomości to jest Nr 2223, przy ulicy Pokornej, a Nr 2078, przy ulicy Zielonej położone. Warunki przejrzeń można u podpisanego. — *Aloizy Anasiński.*

* * * Od dawna znane KONTRAKTY NAJMU MIESZKAN (na stęplowym papierze i bez), iedynie tylko są do nabycia w Składzie Papieru z Jeziorny, przy ulicy Wierzbowej.



PIESTEK młody, czarny, angielskiego gatunku, waży, mający mordkę krótką, uszki i ogonek ucięte, nóżki krótkie, łapki podpalane, na grzbiecie w samym środku ku lewej stronie znak od spazzenia, powiększej części niż zarobięty pową sierścią, nie co czarniejszą iako inna; w dniu 13 b. m. i r. przed obiadem zginął z ulicy Koźlej; kto by takowego znalazł lub miał wiadomość, niech raczy uwiadomić pod Nr 265 przy ulicy Freta, a oprócz wdzięczności odbierze dobrą nagrodę.

Dnia 21 b. m. zrana niekić CHART kasztanowaty, duży, ncho miał urzęnięta; kto go odprowadzi do pałacu Branickich Nr 1245, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

W dniu 19 b. m. i r. przybłąkała się Suczka WYŻLICA tarantowata 4 lub 5 miesięcy mająca, iak również w dniu 20 b. m. i r. pięta została CHARCICA stara siwo-szara. Właściciele onych zgłosić się mogą do Woźnego Bióra Policji.

DONIESIENIA z BIORA INFORMACYJNEGO.
na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415.
w PAŁACU POTOCKICH.

Były Uczeń szkoły Agronomicznej, pełnący obowiązki przez lat 10 Zastępcy WOJTA GMINY, życzy przyjąć podobną lub inną posadę na prowincji. Wiadomość w Biórze Informacyjnem.

KOCZ z fordekiem w dobrym stanie, jest do sprzedania, wiadomość w Biórze Informacyjnem.

* * * *Jutro u Malinowskiego przy ulicy Bednarskiej.*
SNIADANIE: Zupa wermisel, Pieczeń cielęca z kremą, Pieczeń huzarska, Polędwica z chrzanowem masłem, Potrawa z gęsi, Frykas z kurecząt, Kottlety cielęce z gęganitarem, Barнина z podlewą czostkową, Zrazy rzymskie, Ragamet wkrotkach z perdatą, Jabłka szaserowane ryżem, Kuroczęta, Flaki i Raki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera,
SNIADANIE: Zupa francuzka, Rosół z pulpetami, Polędwica szpikowana, Pieczeń z rożna z kartofelkami, Pieczeń cielęca z mizerją, Kaczki smażone z porzyczkami, Kureczęta po wiedeńsku, Flaki, Wątróbka cielęca szpikowana z rożna, Kottlety cielęce z glassu, Kottlety wołowe z rożna szaserowane, Ciasto ptyśiowe, i inne potrawy.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wzozaraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro *Trzydzięci lat czyli życie Szulera.*